Nr. 58 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 12 marca 1935 Rok 125

GAZETA LWOWSKA

wychodzi każdego powszedniego dnia popołudniu

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
z dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Za granicą . . . . mies. zł. 5 —, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 21-17.
Konto PKO Lwów № 504.044

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.
Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

W ŚWIETLE JEDNEGO SPRAWOZDANIA.

II.

I z dalszych także dziedzin przynosi omawiane sprawozdanie Banku Polskiego nader ciekawe stwierdzenia. I tak stwierdza ono, że nastąpiło wyraźne osłabienie tempa spadku dochodów skarbowych. Wpływy z danin publicznych ustabilizowały się na poziomie dochodów z roku poprzedzającego, zaś wpływy z monopolów i przedsiębiorstw państwowych wykazały nawet znaczny wzrost.

Sytuacja w dziedzinie kredytu krótkoterminowego pod wpływem zwiększonej płynności rynku rozwijała się w roku sprawozdawczym pomyślnie. Płynność ta była spowodowana zarówno wzrostem oszczędności wśród szerokich mas społeczeństwa i powrotem na rynek kapitałów, poprzednio tezauryzowanych jak i mniejszem zapotrzebowaniem kredytów ze strony przemysłu i handlu, które starały się dokonywać raczej transakcyj gotówkowych. W związku ze zwiększoną płynnością rynku nastąpiło dalsze zmniejszenie kosztów kredytu.

Charakterystycznym objawem na rynku kapitałowym był wzrost zainteresowania dla papierów wartościowych. W szczególności wzrastająca w ciągu roku płynność rynku wpłynęła na giełdę tych papierów. Wysoka ich rentowność w porównaniu ze stopą płaconą od wkładów a obniżoną pod koniec roku 1933, skierowała część oszczędności do lokat w papierach długoterminowych. Tendencja ta była wzmacniana przez postępujący proces detezauryzacji. Obieg pieniężny podlegał dość znacznym wahaniom w poszczególnych miesiącach. Począwszy od sierpnia obieg ten posiadał tendencję do wzrostu, osiągając najwyższy poziom w październiku.

Poprawa położenia walutowego Polski, jaka uwydatniła się już w drugiem półroczu 1933, poczyniła w roku sprawozdawczym dalsze postępy. Wyrugowanie walut obcych z wewnętrznych obrotów gospodarczych, coraz silniejsza pozycja złotego na rynkach zagranicznych a przedewszystkiem zupełny niemal w porównaniu z latami poprzedzającemi zanik dalszej tezauryzacji monet złotych, — oto najbardziej charakterystyczne oznaki poprawy położenia walutowego Polski.

Polski rynek walutowy cechował całkowity spokój. Miarą uspokojenia nastrojów był przedewszystkiem fakt, że przywóz monet złotych do Polski wynosił zaledwie 13 milj. zł. wobec 78 milj. w roku 1933 a 138 milj. w r. 1932. Zmniejszonemu przywozowi złotych monet towarzyszył wzrost zaofiarowania złota przez rynek wewnętrzny, co było objawem postępującego procesu detezauryzacji. Doniosłe znaczenie dla układu sytuacji walutowej w roku sprawozdawczym posiadała większa, niż w roku poprzedzającym nadwyżka bilansu handlu zagranicznego Polski. Zaznacza jednak omawiane przez nas sprawozdanie, że realizacja należności za eksport oraz za pewne usługi i świadczenia, wskutek istniejących ograniczeń dewizowych w licznych krajach odbiorczych, napotykała na trudności.

Tyle sprawozdanie. Nie zmieniliśmy w tym artykule w niczem żadnej jego myśli, żadnego twierdzenia. Z licznych kart sprawozdania daliśmy jedynie zwięzły skrót. Mimo tego sprawozdania nie może nikt obojętnie przejść do porządku dziennego. Są w nim bowiem rzeczy, które krzepią i umacniają na duchu. Znika jałowy pessymizm. Rośnie pewność, że przy wzmożonym wysiłku kroczyć dalej będziemy po tej drodze, która tak mocno rysuje się w powyższem sprawozdaniu a która prowadzi do coraz doskonalszej poprawy naszej sytuacji.

A. L.

Ofensywa wojsk rządowych w Macedonji
nie poczyniła wiekszych szkód powstańcom.

Paryż, 11 III. (PAT). Wiadomości, które nadeszły z Grecji w nocy z soboty na niedzielę, oraz w ciągu niedzieli stwierdzają, iż **szala zwycięstwa dotychczas nie przychyliła się na żadną stronę.** Ostatnie wiadomości z Aten stwierdzają, że o godzinie 6-tej rano **gen. Kondylis rozpoczął ofenzywę na froncie macedońskim.**

Ogłosił on oficjalną deklarację, w której stwierdza, iż ruch powstańczy nie został wywołany przez przyczyny polityki zagranicznej, Venizelos bowiem nie jest przeciwnikiem paktu bałkańskiego. Gen. Kondylis zaprzecza również kategorycznie pogłoskom, jakoby po zgnieceniu powstania miała być ogłoszona w Grecji monarchja. Dopóki żyć będę, poświadczył Kondylis, władza w Grecji pozostanie w rękach ludu i nigdy nie pozwolę na to, aby lud grecki był niewolnikiem króla.

Wedle informacyj dzienników jugosłowiańskich **wojskom rządowym brak jest piechoty, a artylerja nie posiada dostatecznej ilości pocisków.** Wojska rządowe pokładają całą nadzieję w **lotnictwie.** Powstańcy, posiadający w swych rękach większość floty wojennej, pozostają panami na morzu Egejskiem.

W Białogrodzie otrzymano wiadomość, iż flota powstańcza zbombardowała miejscowość Thajeci o 50 klm. od Salonik.

7 łodzi podwodnych i 2 torpedowce
przyłączyły się do rewolty.

Paryż, 11 III. (PAT). Z Aten donoszą: Gen. Kondylis na czele wojsk rządowych rozpoczął wielką ofenzywę przeciwko powstańcom. Pomimo niesprzyjających warunków atmosferycznych wojska rządowe w kilku miejscach przekroczyły rzekę Strumę i dotarły do pierwszej linji powstańców. Ogólnie przewidują, że operacje przeciwko powstańcom potrwają dość długo ze względu na bagnisty teren. Pomimo zapowiedzi gen. Kondylisa, że uzyska on zwycięstwo szybko i bez zbytniego rozlewu krwi, zachodzi obawa, że powstańcy będą mogli stawiać zdecydowany opór w Macedonji i Tracji tem bardziej, że w ich rękach znajdują się większe składy amunicji oraz, że walczą oni z niezwykłą odwagą i zaciętością.

Główny punkt strategiczny znajduje się na prawym brzegu rzeki Stavros, skąd prowadzi kolej do Salonik. **Na morzu sytuacja jest niewyjaśniona.**

Zbuntowane okręty sygnalizowano w różnych portach wzdłuż półwyspu. Wydaje się jednak pewne, że jeden z okrętów zbliżył się do Stavros, drugi do portu Tsayesi w odległości 50 klm. od Salonik, wreszcie trzeci okręt miał przywieźć amunicję dla powstańców do Alexandropolis. Z drugiej strony mówi się o przyłączeniu się do powstańców 7 łodzi podwodnych i dwu krążowników. Na lądzie powstańcy zyskali na siłach. Przyłączył się do nich pułk kawalerji oraz oddział piechoty. Ludność w wielu miejscach ma okazywać powstańcom poparcie.

Rokowania między Tsaldarisem i Venizelosem?

Paryż, 11 III. (PAT). Prasa donosi ze źródeł jugosłowiańskich, że przy pierwszem zetknięciu się wojsk rządowych z oddziałami powstańczemi nad rzeką Strumą, w ręce wojsk rządowych wpadło **wielu jeńców.** Wedle zeznań tych jeńców siły powstańców wzrosły znacznie dzięki zmobilizowaniu całej prawie ludności męskiej we wschodniej Macedonji.

Z drugiej strony donoszą, że między rządem Tsaldarisa i Venizelosa wszczęte zostały rokowania. Mówi się o **możliwości osiągnięcia kompromisu.**

Atak w próżnię.
Niepodległa republika na Krecie.

Londyn, 11 III. (PAT). Wiadomości z frontu macedońskiego opiewają, że greckie wojska rządowe podjęły zapowiedzianą ofenzywę przeciwko wojskom powstańczym. Wojska rządowe po bardzo silnem zużyciu amunicji sforsowały przejścia przez rzekę Strumę, ale ku swemu zdziwieniu po sforsowaniu przejść **nie znalazły wroga.** Amunicja okazała się napróżno zużyta. Powstańcy na razie unikają otwartej walki z wojskami rządowymi, posuwającemi się ku miastu Seres i prowadzą walkę w górach i wąwozach, otaczających dolinę Strumy.

„Sunday Express" podaje sensacyjną wiadomość, że **powstańcy ogłosili na Kresie niepodległą republikę pod przewodnictwem Venizelosa.**

Korespondenci pism jugosłowiańskich przypuszczają, że powstańcy wycofali się z najbardziej wysuniętych pozycyj przed rozpoczęciem ofenzywy przez armję Kondylisa. W ten sposób ogień zaporowy i huraganowy artylerji wojsk rządowych nie wyrządził im poważniejszych strat. Obecnie zajmują oni pozycje korzystne pod względem strategicznym. Kondylis osiągnął parę sukcesów bez rozlewu krwi, ale kosztem wielkiego zużycia amunicji. Wedle komunikatu rządowego, podczas ataków powietrznych zniszczono koszary w Heraklji i Rethymnos na Krecie. Straty powstańców mają być bardzo znaczne.

Rzym, 11 III. (PAT). Prasa donosi z Aten, że **rząd ogłosił moratorjum na przeciąg 15 dni.**

Samoloty rządowe nad Kretą.

Kanea, 11 III. (PAT). Samoloty rządowe bombardowały wczoraj kilka punktów strategicznych na Krecie. Na atak samolotów odpowiedziały działa z okrętów powstańczych. Jeden z atakujących samolotów musiał lądować w pobliżu Kanea. Załoga złożona z 3 lotników, dostała się do niewoli.

Niepokój w Salonikach.

Rzym, 11 III. (PAT). Specjalny korespondent „Stampy" donosi z Salonik, że w mieście tem panuje niepokój z powodu bezprzecznej przewagi, jaką posiadają powstańcy na morzu. Ponadto pogoda absolutnie nie sprzyja operacjom wojskowym. W salonikach rozeszły się pogłoski, że pojawienie się krążownika powstańczego w porcie Kavalla spowodowało przyłączenie się do sił powstańczych 6 rządowych łodzi podwodnych, oraz 20 transportowców. W rezultacie wojska rządowe posiadają zapewnione dostawy, podczas gdy zaopatrzenie wojsk rządowych w amunicję napotyka na poważne trudności. Pogorszenie się sytuacji wojsk rządowych nastąpiło również z powodu rozwijającej się akcji rewolucyjnej w Tessalji.

Rzym, 11 III. (PAT). „Stampa" donosi z Aten, że Larissa, znajdująca się 150 km. od Aten, zajęta jest przez powstańców.

Moralne efekty.

Paryż, 11 III. (PAT). Havas donosi z Aten, że wojska rządowe mają znaczną przewagę na lądzie, w powietrzu i na morzu. Dywizjon floty rządowej bombardował przez godzinę lekki krążownik powstańczy Helli w porcie Kavalla. Atak miał jednak tylko na celu wywołanie efektu moralnego. Miarodajne koła ateńskie sądzą, że jednoczesna akcja na lądzie, w powietrzu i na morzu spowoduje upadek ducha wśród rewolucjonistów i przyśpieszy zwycięstwo.

Plany gen. Kondylisa.

Ateny, 11 III. (PAT). W niedzielę wieczorem ogłoszono następujący oficjalny komunikat: Do południa wojska rządowe naprawiały most pod Orliamo pod ogniem nieprzyjaciela, poczem przeszły do ataku, który zmusił powstańców do cofnięcia się. Wojska rządowe wzięły do niewoli 200 jeńców i zdobyły 5 dział. W ciągu nocy wojska rządowe czyniły próby **zajęcia Serresa.** W dniu dzisiejszym wojska gen. Kondylisa rozpoczną atak na to miasto, które spodziewają się zdobyć. Z Serres wojska rządowe mają się skierować na **Dramę i Kavallę.** W starciu z powstańcami wojska rządowe poniosły małe straty.

Ateny, 11 III. (PAT). Ateńska Agencja urzędowa donosi, że akcja wojsk rządowych w Macedonji rozwija się pomyślnie. Wojska te maszerują na Serres, wypierając powstańców. Samoloty rządowe zbombardowały Dramę i Sidirokastro. Kilka osób poniosło śmierć i rany od bomb. Powstańcy opuścili Sidirokastro, zniszczywszy linję kolejową.

Gen. Kondylis atakuje.

W dniu dzisiejszym wyruszyły z Salonik trzy grupy uderzeniowe, w celu rozprawienia się z powstańcami. Główna kwatera donosi, iż powstańcy nie stawiają oporu i wycofują się bez walki.

—o—

Wiadomości bieżące.

11 marca 1935

Poniedziałek
Konstantego
Jutro: Grzegorza W.
Wschód słońca 6·02
Zachód „ 17·31

TEATR WIELKI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Krzyk".
Wtorek godz. 19.30 „Przeprowadzka".

TEATR ROZMAITOŚCI.

Poniedziałek godz. 19.30 „Obrona Keysowej".
Wtorek godz. 19.30 „Pięć przed dwunastą".

KINOTEATRY:

APOLLO: „Dla ciebie śpiewam" z Janem Kiepurą.
ATLANTIC: „Siostra Marta jest szpiegiem" (film mówiony po polsku).
CASINO: Greta Garbo jako „Malowana zasłona".
CHIMERA: „Kuszenie szatana".
COLOSSEUM: „Spełnione sny" oraz rewja „Ciągle naprzód".
GRAŻYNA: „Julika".
KOPERNIK: „Piotruś" z Fr. Gaal.
Flap".
MARYSIENKA: „Imitacja życia".
MUZA: „Szpieg Nr. 13".
PALACE: „Weronika" Franciszka Gaal.
PAN: „Teraz i zawsze" oraz „Całuj mnie jeszcze".
PASAŻ nieczynny.
PAX: „Pieśń nocy" z Kiepurą.
RAJ: „Noc cudów".
STYLOWY: „Skampolo" oraz rewja.
ŚWIT: „Noc cudów".
UCIECHA: „Dolina trwogi" oraz rewja.

—o—

— **Teatr Wielki.** Dziś o godz. 7.30 wieczorem „Krzyk" sztuka De Stefaniego i F. Ferrucio Cerio. W rolach głównych wystąpią: pp. Bonacka, Falkenberg, Jarwiczówna, Łęcka, Ślaska, Różycka oraz pp. Białoszczyński, Bobrowski, Dorwski, Kaczmarski, Michułowicz, Nawara, Połoński, Stępowski, Więckowski i in. Reżyserja spoczywa w rękach Br. Dąbrowskiego, zaś dekoracje opracowywał Wł. Daszewski.

— **Teatr Rozmaitości.** Dziś sztuka komedjopisarza polskiego Bruno Winawera „Obrona Keysowej". Udział biorą pp. Kipeniówna, Niczewska, Zapolska oraz pp. Brochwicz, Kordowski, Leliwa, Machalski, Składanek. Reżyseruje R. Niewiarowicz. Dekoracje opracowywał Otto Rex.

— **Z Filharmonji lwowskiej.** VIII. Koncert symfoniczny Filharmonji odbędzie się we wtorek 12 bm. w sali Polskiego Towarzystwa Muzycznego. Dyryguje Kazimierz Wiłkomirski, dyrektor Konserwatorjum w Gdańsku. Solista wieczoru, skrzypek prof. Henryk Czapliński odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert Brahmsa.

— **Teatr Maksa Reinhardta we Lwowie.** Artyści teatru Maksa Reinhardta z Wiednia (Theater in der Josefstadt) dadzą 3 gościnne występy w Teatrze Wielkim we Lwowie w dn. 16, 17 bm. Odegraną zostanie komedja muzyczna „Księżniczka na drabinie".

— **Jubileusz Władysława Ratschki.** Dla uczczenia 35-ciolecia działalności artystycznej Wł. Ratschki odbędzie się dnia 22 bm. w Teatrze Wielkim uroczyste przedstawienie jubileuszowe. Odegrana zostanie sztuka Schnitzlera „Miłostka", w której jubilat będzie kreować jedną z głównych postaci.

KOMUNIKATY.

— **Zarząd Powszechnych Wykładów Uniwersyteckich i Politechnicznych** zawiadamia, że czwarty wykład prof. dra Władysława Tarnawskiego (z cyklu: „Współczesna beletrystyka angielska") odbędzie się w poniedziałek, 11 bm. o godz. 19-ej Uniwersytet, ul. Marszałkowska 1, I. p. sala Kopernika.

— **Konsulat Król. Jugosławji we Lwowie** uprasza wszystkich obywateli król. Jugosławji zamieszkałych we Lwowie oraz na terenie województw: lwowskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, przebywających za paszportami Król. Jugosławji o zgłoszenie się w godzinach urzędowych od 11-tej do 1-szej przedpołudniem do rejestracji w biurze konsulatu Lwów, Pasaż Mikolascha. Osoby przebywające poza Lwowem mogą się zgłaszać pisemnie, przyczem należy podać miejsce i rok urodzenia, numer i datę paszportu, władzę wystawiającą paszport, jak długo dana osoba przebywa w Polsce, zatrudnienie, u osób płci męskiej stosunek do służby wojskowej.

— **Colossenm.** Zespół rewjowy kina „Colosseum" zaprezentuje z udziałem pp. Meli Grabowskiej, nowozaangażowanej artystki Bułatówny Zofji, Janusza Sciwiarskiego, Edmunda Zayendy, Marjusza Kondrackiego, J. Bielawskiego, B. Relskiej, K. Ostrowskiego, Baletu oraz Rewelersów swoją przebojową rewję pt. „Koty i załoty". Atrakcją programu rewjowego będzie 1 aktowa operetka pt. „Colombina" z p. Melą Grabowską, E. Zayendą, J. Sciwiarskim i M. Kondrackim w rolach głównych. Na ekranie poraz pierwszy we Lwowie film z tytanem ekranu Konradem Veitem w roli gł. pt. „Bella Donna".

— **Rewja humoru.** Dnia 17 bm. odbędzie się w sali kina Colosseum o godz. 12-tej w południe wielka rewja humoru z udziałem Lwowskiej Wesołej Fali pod kierownictwem p. mgra Wiktora Budzyńskiego.

Uroczysta Akademja w trzecią rocznicę śmierci księdza biskupa Bandurskiego.

W trzecią rocznicę śmierci Wielkiego Kapłana-Patrjoty, ks. biskupa Wł. Bandurskiego, stow. rzemieślnicze „Gwiazda", którego ks. biskup Bandurski był długoletnim opiekunem, urządziło uroczystą Akademję w własnej sali.

Uroczystość wczorajsza zgromadziła przedstawicieli całego społeczeństwa. Urząd wojewódzki reprezentował wicewojewoda Sochański, wojskowość płk. Kuczyński oraz delegacje oficerskie wszystkich formacyj, im. miasta przybył wiceprez. Chajes, pozatem byli jeszcze obecni prezes Izby skarbowej Greger, prez. poczty Moszoro, rektor Janowski, wicestarosta grodzki Kirschner, Komitet budowy pomnika z prezesem dr. Strońskim, wiceprez. Matwijowskim i kpt. Kumorem na czele, prezes „Gwiazdy" Irzyk, przedstawiciele duchowieństwa, oraz wszystkich organizacyj społecznych, które wystąpiły ze sztandarami.

Uroczystą Akademję rozpoczęła orkiestra symfoniczna „Gwiazdy" pod batutą prof. Abratowskiego, która odegrała marsz żałobny Szopena, poczem podniosłe przemówienie poświęcone działalności patrjotycznej Wielkiego Kapłana-Patrjoty wygłosił r. Dzjędzielewicz. Następnie rozpoczął się program artystyczny. Chór drukarzy pod batutą prof. Kinalskiego odśpiewał Lachmana: „Sztandary polskie na Kremlu", Niewiadomskiego „Górskie dzwony" i Moniuszki Galla „Pieśń wieczorna".

Zkolei kadet Dąbrowa wygłosił wiersz prof. Leona Żypowskiego „W trzecią rocznicę" oraz utwory ks. biskupa Bandurskiego „Baczność" i „Cześć".

Punkt szczytowy osiągnęła akademja w przepięknej kompozycji p. Marjana Lecha, apoteozie Wielkiego Kapłana, ilustrowanej muzyką i deklamacją. Po haśle odegranem przez trębaczy ułanów, ukazał się w pięknym układzie obraz przedstawiający hołd całego narodu przed wizerunkiem ks. biskupa Bandurskiego. Na zakończenie odśpiewano „Pierwszą Brygadę".

—o—

Zaburzenia w trawieniu. Poważni interniści potwierdzają dobroczynne działanie naturalnej wody gorzkiej „Franciszka Józefa" dla żołądka przeładowanego jedzeniem i piciem. 1000

Z TEATRU ROZMAITOŚCI.

„Pięć przed dwunastą".

Komedja Lothara i Adlera w przekładzie M. B. Reżyserja Konstantego Tatarkiewicza

Podobno komedja ta była perłą repertuaru teatru wiedeńskiego. Dlaczego — nie wiadomo, jak niewiadomo też, dlaczego właściwie „pięć przed dwunastą". Wogóle sensu w tej sztuce niewiele, a najlepszy dowcip udał się premjerowej publiczności, która — zdezorjentowana akcją przedostatniej odsłony — jak jeden mąż niemal udała się do garderoby po rzeczy i poczęła opuszczać teatr. Zawrócono wszystkich dopiero z drogi.

Rozwodzić się nad komedją Lothara i Adlera niewarto. Jedno w nicj tylko budzi może pewne zainteresowanie. Otóż jest to farsowa parafraza afery Stavisky'ego. Dlatego też w interpretacji naszej przejawiły się momenty satyryczne, przeciw-francuskie, od niedawna modne w Polsce. „Nie będzie Francuz pluł nam w twarz" itd. — jak parafrazuje Hemar. Swoją drogą, tego rodzaju złośliwość nikomu nie wadzi.

Dekoracje w akcie I. i II. niedbałe. Wstawka taneczna ładna, ale umieszczony na sali gramofon — okropny. Trzeba go będzie zastąpić orkiestrą, która i tak gra za sceną. Platynowa fryzura Matusiakówny — ładna i twarzowa. Gra Malanowicz, Matusiakówny i Kaczmarskiego — dobra. Jak zwykle Berski (w roli bankiera) dał mały majstersztyk gry aktorskiej. Chcielibyśmy zobaczyć tego starego, utalentowanego i rutynowanego aktora w poważniejszych rolach. Ale teraz słów parę o fenomenie aktorskim. To Śliwiński w dwu rolach o zupełnie odmiennym typie: księcia Czenczewadze i aktora Szarli. To jest majstersztyk transformatorstwa i zdolności aktorskiej. Śliwiński — miły i utalentowany aktor — stał się tu atrakcją całego widowiska. I właśnie jego kreacja prawdopodobnie stanowi sens komedji Lothara i Adlera. **B. W. L.**

Dyskusja nad budżetem m. Lwowa.

Dnia 9 bm. Magistrat w dalszym ciągu obradował nad preliminarzem budżetowym Gminy m. Lwowa na rok 1935/36. Posiedzeniu przewodniczył wiceprezydent dr. Ostrowski. Magistrat przedyskutował dział IV. wydatków (spłata długów), zreferowany przez dr. Schreibera. Wydatki w tym dziale są preliminowane na 2,670.741 zł., w porównaniu więc do roku ub. o 900 tys. zł. mniej. Inż. Dunin referował dział V. i Va wydatków (konserwacja dróg i placów) oraz pomiary i plany rozbudowy. Na konserwację dróg i placów preliminuje się 779.158 zł., na pomiary plany i rozbudowę 196.000 zł. Dział VI. (oświata) referował wiceprezyd. dr. Weryński. Wydatki na cele oświatowe preliminuje się na 983.000 zł. Dr. Weryński referował następnie dział VII. (kultura i sztuka) z preliminowaną cyfrą 1,162.969 zł., w tem wydatki na teatr wynoszą około miljona złotych. Na poprzedniem posiedzeniu wiceprezyd. dr. Ostrowski referował wydatki Zakładu Czyszczenia Miasta, wyrażające się w preliminarzu kwotą około 700 tys. zł.

Nad referatami wywiązała się dyskusja, przyczem zgłoszono szereg poprawek. — Następne posiedzenie Magistratu odbędzie się dziś.

Sport w dniu Imienin Marszałka.

W sali konferencyjnej Okręgowego Urzędu WF. i PW. odbyło się wczoraj zebranie delegatów klubów związków i stowarzyszeń sportowych w celu ustalenia programu imprez sportowych w dniu imienin Marsz. Piłsudskiego. Po dyskusji zebrani ustalili następujący przebieg uroczystości sportowych: W dniu 17 bm. o godz. 12-ej w południe odbędzie się w hali sportowej Akademja sportowa, na całość której złożą się: przemówienie, produkcje Chóru Legjonistów, a następnie pokazy gimnastyki, boksu, szermierki, gier sportowych, zapasów itd. Tego samego dnia o godz. 18-ej na której pływalni odbędzie się pokaz sportów wodnych. W przededniu imienin Marsz. Piłsudskiego 18 bm. o godz. 18-ej zbiorą się zawodnicy wszystkich klubów na boisku Czarnych, skąd po zapaleniu ogniska udadzą się pochodem pod pomnik Mickiewicza. Z pomnika Chwały wyruszy sztafeta z pochodniami w kierunku cmentarza Obrońców Lwowa.

Udział biorą: Wlada Majewska, Szczepko i Tońko, Józef Wieszczek, Untenbaum i Aprikozenkranz, ponadto zaprodukują się znakomici rewelersi „Wesołej Piątki". Cały dochód przeznaczony jest na rozbudowę domu wypoczynkowego Zw. Urz. Gminy m. Lwowa w Hrebenowie oraz ufundowanie kilku bezpłatnych miejsc dla sierot po urzędnikach miejskich. Przedsprzedaż biletów odbywa się codziennie w kasie kina Kopernika od godz. 18—19 wieczorem.

KRONIKA MIEJSKA.

Ulgi podatkowe dla rzemieślników. Ministerstwo skarbu zwolniło rzemieślników, prowadzących warsztaty na podstawie świadectw przemysłowych VIII. kategorji i posiadających karty rzemieślnicze, od obowiązku wykupywania odrębnych świadectw przemysłowych na sprzedaż swoich wyrobów w dnie targowe i jarmarczne. Izby skarbowe zostały upoważnione do umarzania postępowania karnego, zaległych należności za świadectwa przemysłowe oraz kar pieniężnych, wymierzonych rzemieślnikom z tytułu niewykupienia wspomnianych świadectw przemysłowych na rok 1935 i lata ubiegłe.

Epilog afery Ludowego Banku Spółdzielczego. Przed trybunałem karnym rozpoczęła się dziś rozprawa, będąca epilogiem głośnej przed kilku laty na dużyć i bankructwa Ludowego Banku Spółdzielczego. Na ławie oskarżonych zasiedli zawiadowcy tego banku Edmund Onyszków, Marjan Hendel, Teodor Onyszków, Szymon Wahl, Dr. Henryk Brül i Władysław Herman. Oskarżeni drogą oszukańczych machinacyj spowodowali upadłość tego banku, która pociągnęła za sobą szkodę dla 5420 klijentów w łącznej sumie około miljona złotych. Inni oskarżeni odpowiadają za sprzeniewierzenie kilkudziesięciu tysięcy złotych, wyłudzenie kredytu i td. Bank ten zajomwał się kupnem i sprzedażą obligacyj pożyczek inwestycyjnych i budowlanych, sprzedając na raty. Wpływy kasowe banczku wynosiły miesięcznie około 100 tysięcy złotych. Oskarżeni Onyszków, Hendel i towarzysze, oszukawszy swych klijentów, uciekli do Francji, gdzie zakupili majątek ziemski, zaś w Belgji założyli bank. Oskarżeni odpowiadają z wolnej stopy. Proces potrwa dłuższy czas.

Zbrodnia w Łańcucie. Władze bezpieczeństwa we Lwowie otrzymały dziś wiadomość o zbrodni potwornej, która się wydarzyła wczoraj w Łańcucie. Mianowicie monter elektrowni łańcuckiej Leonard Modzelewski zamordował swoje 2-je małych dzieci 2-letnią Izabelę i 8-mies. Barbarę, przecią̧wszy im przytym gardła, poczem popełnił samobójstwo przy pomocy tego samego narzędzia zbrodni. W drodze do szpitala zmarł wskutek upływu krwi. Motywy zbrodni narazie nieznane.

Z KRAJU.

Zjazd kuratorów w Warszawie. Dnia 9 bm. zakończyły się obrady 3-dniowego zjazdu kuratorów szkolnych. Omówiono wszechstronnie organizację przyszłego roku szkolnego na tle warunków budżetowych, w jakich znalazło się szkolnictwo, szczególnie powszechne. Ponadto zjazd zajął się rozważaniem zagadnień inspekcji szkolnej i organizacji pracy w kuratorjach. Zamykając zjazd, min. oświaty Jędrzejewicz dokonał reasumcji wyników obrad, charakteryzując je jako ważny etap w posuwaniu się naprzód pracy oświatowej w Polsce pod kątem widzenia obecnej rzeczywistości.

Przeniesienia w sądownictwie. P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziego Sądu grodzkiego w Rohatynie p. Włodzimierza Zawadzkiego na stanowisko sędziego Sądu grodzkiego w Kałuszu. Sędzia grodzki w Drohobyczu p. Antoni Bajocha został powołany na stanowisko zastępcy przewodniczącego Sądu Pracy w Drohobyczu.

Program radjowy.

Wtorek, 12 marca.

Lwów. Godz. 6.30: Audycja poranna. 11.57: Sygnał czasu. 12.05: Płyty. 12.55: Dziennik południowy. 13: Koncert ramralny. 13.55: Giełda. 14: Płyty. 15.45: Orkiestra salonowa. 16.30: Pogawędka dla dzieci. 16.45: Płyty. 17: Skrzynka PKO. 17.15: Koncert kameralny. 17.50: Skrzynka językowa. 18: Melodje fińskie. 18.15: Fragment teatralny. 18.30: Koncert reklamowy. 18.45: Płyty. 19.15: Pogadanka. 19.25: Wiadomości sportowe. 19.35: Harmonijki ustne 19.50: Feljeton aktualny. 20: Muzyka lekka. 20.45: Dziennik wieczorny. 21: Loża Szyderców. 22: Płyty. 22.30: Odczyt.

Giełda z dnia 11 marca.

LWÓW — GIEŁDA ZBOŻOWA.

Na Giełdzie obroty prawie we wszystkich artykułach. Z wyjątkiem otrąb, które nieco podrożały, ceny innych artykułów niezmienione. Tendencja utrzymana, usposobienie ożywione. Otręby żytnie 8.50—8.75, 8.75—9, pszenne grube 10—10.25, średnie 9.75—10, 10.25—10.75, miałkie 10.25—10.75. Inne kursy niezmienione.

LWÓW — GIEŁDA PIENIĘZNA.

Sytuacja bez zmiany. Dolar poza Giełdą zł. 5.22 i pół.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgja 123.80, Berlin 213.30, Gdańsk 173.15, Holandja 359.40, Londyn 24.95. N. Jork kabel 5.24 3/8, Paryż 34.97 1/2, Praga 22.14, Szwajcarja 172.12, Włochy 44.20. **Papiery państwowe:** 3 prc. poż. bud. 46 1/2—46.60, 5 prc. poż. konwers. 68 1/2—69, 4 prc. poż. dol. 53 1/2, 7 prc. poż. stabiliz. 72 1/2—73. **Akcje:** Bank Polski 90 1/2—90, Lilpop 10.30—10.40, Starachowice 16.20—1/2. **Dolar** w obrotach prywatnych 5.21 i pół.

Dzikie figle.

Morawska Ostrawa, 11 III. (PAT). W gminie Skrzeczoń koło Bogumina znikła w tajemniczych okolicznościach płaskorzeźba z podobizną prezydenta Massaryka, umieszczona na pomniku, stojącym w ogrodzie publicznym. Sprawców dotąd nie wykryto.

—o—

Wiedeńskie Targi Wiosenne

Wiedeń, 11 III. (PAT). Prezydent Miklas otworzył uroczyście Wiedeńskie Targi Wiosenne. W związku z targami otwarta została również propagandowa wystawa „odbudowy gospodarczej".

Pod względem udziału wystawców przedstawiają się tegoroczne Targi Wiedeńskie pomyślnie, dając obraz wysoko pod względem jakości stojące go przemysłu austrjackiego. Udział za granicy poza Francją, która zorganizowała własny pawilon kolonjalny, jest bardzo nieznaczny. Z Polski biorą udział w wystawie Lwowska Izba Rolnicza i Polskie Biuro Podróży „Orbis".

Z okazji Targów Wiedeńskich przybyła tu specjalnym pociągiem wycieczka 400 osób z Polski, zorganizowana przez Polski Związek Turystyczny i „Orbis". Pozatem bawi jeszcze w Wiedniu 150 członków wycieczki, która zwiedzała ostatnio austrjackie ośrodki sportów zimowych.

Z WYDAWNICTW.

Ostatni, 10 numer „Świata" zawiera dalszy ciąg sensacyjnego reportażu polskiej ekspedycji motocyklowej do Szanghaju poprzez pustynie i karkołomne drogi Persji i Indji. Korespondencje własne „Świata" z Niemiec Hitlera, Padwy, Wilna. — Rewelacje o ocalonych dziełach sztuki, feljeton karnawałowy, nowela R. Shermana oraz liczne ilustracje uzupełniają ten żywy i barwny numer.

Tragedje szkolne jednego dnia.

Jednego dnia popełnia samobójstwo uczeń, wydalony ze szkoły, a w innej miejscowości, w czasie lekcji umiera nauczyciel z ostatniem słowem na ustach „uczcie się dzieci"...

Dwa niemal równoczesne fakty z dwu różnych szkół i różnych środowisk jedną mają przecież wymowę: tragizm uczniów i nauczycieli we wspólnie budowanej i miłowanej szkole! Nie znamy może przyczyn zewnętrznych tych dwu faktów, ale znamy ich genezę wewnętrzną.

Musimy raz wreszcie ustalić, że nikt i nic nie może pozbawiać ucznia prawa do nauki, która dziś jest tak przystosowana do psychiki dziecka i młodzieńca w szkołach różnych typów i stopni, że można i należy zawczasu skierować dzieci do odpowiednich dla nich szkół ogólnych czy specjalnych. Tylko musi być ktoś odpowiedzialny i odpowiednio uzdolniony do takiego kierowania dziećmi, które przecież nie ma nic wspólnego z karaniem i pozbawianiem prawa do nauki. Społeczeństwo, rodzice i nauczyciele mają prawo głośno żądać: „Uczcie dzieci, a nie wydalajcie je". Wyszukajcie dla nich odpowiednie szkoły, zdolne poradzić sobie z niesfornością, brakiem postępów, tępotą i td. Kto więc i dlaczego wydala? Jeżeli nauczyciel nie potrafi przełamać trudności wychowawczych, nie daje mu to prawa przerzucać całego ogromu troski o dziecko na ulicę.

Decydująca rozmowa z Berlinem.

Londyn, 11 III. (PAT). W liście otwartym ogłoszonym w „Times", lord Lothian, omawiając znaczenie wizyty brytyjskiej w Berlinie, pisze: „Jedyną rzeczą, mającą dziś znaczenie, jest bezpośrednia rozmowa między Brytanją a Niemcami na temat, czy wogóle i na jakich warunkach może być znaleziona płaszczyzna dla pokoju europejskiego. Najlepszą drogą do uspokojenia Europy, jest, jak twierdzi Lothian, skończenie z odosobnieniem Niemiec przez przyjazną dyskusję o przyszłości Europy na gruncie całkowitej równowagi. Nawet zamierzone przez min. Edena w Warszawie i Moskwie rozmowy, które ostatnio w Genewie prowadził on tak często z ministrem Beckiem i Litwinowem, nie mogą być tak bardzo owocne, jeśli nie nastąpi poprzednio dokładniejsze omówienie pewnych spraw w Berlinie".

Wizyta ministrów belgijskich we Francji.

Paryż, 11 III. (PAT). Na zaproszenie rządu francuskiego przybędzie 18 bm. do Paryża premjer belgijski Theunis i minister spraw zagr. Hymans.

Bruksela, 11 III. (PAT). Zaproszenie premjera Theunisa i ministra spraw zagranicznych Hymansa do Paryża, wywołało w Brukseli wielkie zainteresowanie. Głównym przedmiotem rozmów będą sprawy ekonomiczne. Poruszona będzie również sytuacja robotników belgijskich zatrudnionych we Francji, wobec których ostatnio wydano szereg obostrzeń. Rozmowy dotyczyć będą również sprawy bloku złotego, przyczem ministrowie belgijscy mają wysunąć projekt jak najściślejszej współpracy wszystkich krajów, należących do bloku złotego w dziedzinie gospodarczej.

Krwawa rewolucja w Havanie.

Havana, 11 III. (PAT). Doszło tu do krwawych starć między strajkującymi a oddziałami policji i wojska. Na ulicach miasta padło kilkanaście osób zabitych i wiele rannych. Dziś rano znaleziono na ulicach 10 zwłok ludzkich. Strajk ogarnia coraz szersze rzesze robotników. Już obecnie w Havanie daje się odczuwać brak żywności.

Havana, 11 III. (PAT). Dziś o północy rozpoczął się **strajk powszechny.** Poczta i telegraf są zupełnie nieczynne. Strajkujący, do których przyłączyli się komuniści, napadają na transporty wojsk. Ruch na ulicach zupełnie zamarł. Krążą tylko patrole policyjne i wojskowe. W mieście ogłoszony został stan oblężenia.

—o—

Sport i Wychowanie Fizyczne.

Hokejowe mistrzostwo Polski. Po walkach eliminacyjnych z Legją, zeszłoroczny mistrz AZS. zakwalifikował się do finału mistrzów hokejowych Polski. Pierwszy mecz rozegrany został wczoraj między drużynami lwowskiemi Czarnymi i Lechją. Zwyciężyli Czarni 2:1 (0:1, 0:0, 2:0). U Czarnych dobrze grali Stupnicki i Jałowy II. W drugim meczu spotkała się Cracovia z AZS., zwyciężając go w stosunku 3:1. Zawody wywołały duże zainteresowanie i zgromadziły wiele publiczności. W dniu dzisiejszym o godz. 19-tej Czarni walczą z Cracovią, a o godz. 20.30 AZS. z Lechją. Mecz Czarnych z Cracovią zadecyduje o losach tegorocznego mistrzostwa. — Dodać należy i napiętnować skandaliczne zachowanie się zawodników AZS. i Legji na wczorajszym meczu przedpołudniowym. Dochodziło do tego, że zawodnicy okładali się wzajemnie kijami.

Sukces Lwowian. W niedzielę odbyły się w Skotarsku tradycyjne graniczne zawody narciarskie o puhar miasta Mukaczewa. W biegu sztafetowym 3x10 km. startowało 21 drużyn (63 zawodników) w tem 8 sztafet polskich. Pierwsze miejsce zajęła drużyna Lechji w składzie Prokopowicz, Lech i Matlak, osiągając czas 2.21.15, 2) Czarni, 3) KTN., 4) SNPTT. Lwów, 5) Lechja II., 6) Klub Czechosłowackich Turystów Poza konkursem najlepszy czas 2.18.55 uzyskała polska drużyna kombinowana w składzie: Rayski (Wisła N. Targ), Głodkiewicz (PTN. Kraków) i Tychanowic (Sokół Macierz Lwów).

Narciarskie mistrzostwa Podhala. W Zakopanem rozpoczęły się w znakomitych warunkach śnieżnych narciarskie mistrzostwa okręgu podhalańskiego. W pierwszym dniu odbyły się trzy biegi: na 16 km., na 30 km. dla seniorów, oraz na 8 km. dla junjorów. Do biegu na 16 km. stanęło 45 zawodników, ukończyło bieg 36-ciu. 1) Karpiel (Strzelec) 1.09.43, 2) Orlewicz (Wisła) 1.11.23. W zawodach wzięli udział zawodnicy z Zakopanego, Nowego Targu i Nowego Sącza, a pozatem poza konkursem z Wilna i Gdańska. W biegu na 30 km. zwyciężył Berych (SNPTT.). W biegu junjorów na 8 km. zwyciężył Stopka w czasie 48.14. W ramach mistrzostw odbył się konkurs skoków do kombinacji i konkurs otwarty na Krokwi. Startowało 30 zawodników. Zwyciężył Słowik (Wisła) 213.3 (skoki 46 i 55 m. najdłuższy skok dnia), 2) Orlewicz (Wisła) 209.6. Mistrzostwo Podhala zdobył w biegu złożonym Orlewicz z notą 457.3, 2) Wawrytko 420, 3) Dawidek 413.8.

Trening Pogoni. W zawodach piłkarskich pokonała Pogoń ligowa Lwowiankę 6:1 (2:1). Bramki dla Pogoni zdobyli Matjas I. i II. po dwie, Nahaczewski i Zimmer po jednej. Sędziował p. Seeman.

W meczu bokserskim Lechja lwowska pokonała reprezentację Tarnopola 9:7.

Polonja—Hasmonea 8:8. W meczu bokserskim o drużynowe mistrzostwo okręgu lwowskiego Polonja (Przemyśl) zremisowała z Hasmoneą 8:8.

Ognisko pokonało IKP. W niedzielę odbył się w Wilnie oczekiwany z dużem zainteresowaniem mecz bokserski pomiędzy łódzkim IKP. a wileńskiem Ogniskiem. Mecz zakończył się sensacyjnem zwycięstwem Ogniska 12:6.

Zwycięstwo Schmellinga. W Hamburgu rozegrany został sensacyjny mecz bokserski pomiędzy b. mistrzem świata Maksem Schmellingiem a amerykańskim pięściarzem Hamasem. Walka toczyła się o prawo spotkania się o tytuł mistrza świata z bezkonkurencyjnym Maksem Baerem. Mecz zgromadził 25.000 widzów. Od samego początku Schmelling miał znaczną przewagę i wygrał przez techniczny k. o. w 9-tej rundzie. Amerykanin był zupełnie niezdolny do dalszej walki. Przed tym meczem Niemiec Hauser spotkał się z Anglikiem Carvillą, zmuszając go do poddania się.

Nowy rekord szybkości Campbella. W Dayton Beatch (Floryda) ustanowił słynny kierowca samochodowy Malcolm Campbell nowy rekord szybkości na swym „Niebieskim ptaku", osiągając na przestrzeni 1 mili ang. (1.6 klm.) fantastyczną przeciętną szybkość 445.593 klm.

—o—

„Żubr" wydobyty z dna morza.

Gdynia, 11 III. (PAT). Drużyna ratownicza Żeglugi Polskiej podniosła z dna morza holownik „Żubr", który zatonął dnia 2 bm. W przedziale maszynowym po wypompowaniu wody, znaleziono tylko zwłoki dwóch członków załogi. Obecnie badane są przyczyny katastrofy holownika.

Rozmowy między kombatantami francuskimi i niemieckimi.

Paryż, III. (PAT). „Matin" donosi, że w ciągu czterech dni trwały w Paryżu rozmowy pomiędzy kombatantami francuskimi i niemieckimi. Miejsce obrad było ściśle zakonspirowane. Wynikiem narad jest zaproszenie przedstawicieli kombatantów niemieckich na konferencję z przedstawicielami Fidacu, jaka odbędzie się w Paryżu z początkiem kwietnia.

Centrala terorystów.

Kopenhaga, 11 III. (PAT). Władze policyjne wykryły organizację spiskowców międzynarodowych, którzy przygotowywali zamachy terorystyczne w jednym z krajów sąsiednich. Aresztowano kilkaset osób, wśród których są obywatele amerykańscy, kanadyjscy, łotewscy, czechosłowaccy, niemieccy i duńscy. Aresztowani działali przez dłuższy czas w Danji pod pozorem zajmowania się kupiectwem. Przy aresztowaniu znaleziono u nich znaczne fundusze i fałszywe paszporty, mapy i szyfrowaną korespondencję. Dalsze dochodzenia trwają.

Śnieżyca we Francji.

Paryż, 11 III. (PAT). Ze środkowej Francji donoszą, że w dep. Correse spadły olbrzymie śniegi. Komunikacja kolejowa jest w kilku miejscach przerwana.

P. G. WODEHOUSE. 16)

Niedyskrecje Archibalda.

(Ciąg dalszy).

ROZDZIAŁ VII.

Pomysł pana Roscoe Sherriffa.

Archie palił jednego papierosa za drugim. Był w smętnym nastroju. Tydzień upłynął od jego niemiłej przygody w pracowni J. B. Wheelera, stanowiącej dlań zaczątek pechowego okresu niepowodzeń. Pan Wheeler, niepocieszony po stracie najpoju własnego wyrobu, przerwał swą pracę nad okładką miesięcznika, pozbawiając tym sposobem Archie'go jego zarobku. Pan Brewster ostatnio był stale w złym humorze. Na dobitkę wszystkiego, Lucyna wyjechała na parę dni w odwiedziny do przyjaciółki lat dziecinnych. A gdy Lucyna wyjeżdżała, odnosiło się wrażenie, iż słońce przestawało świecić. Archie'go bynajmniej nie dziwił fakt, że była tak ogromnie popularna wśród swoich przyjaciół, zasypujących ją przy lada okazji zaproszeniami, lecz temwięcej odczuwał jej nieobecność.

W danej chwili patrzał przez stół trochę żałośnie na swego przyjaciela, nazwiskiem Roscoe Sherriff, dziennikarza, pracującego w dziale reklam, z którym poznał się również w Klubie Zwolenników Pióra i Atramentu. Kończyli właśnie obiad. Sherriff, jak większość ludzi ruchliwych, lubił mówić o sobie i podczas posiłku opowiadał Archie'mu różne anegdotki, dotyczące swego zawodu. Wynikało z nich, że żywot Roscoe Sherriffa obfitował w rozmaite zajmujące wydarzenia, przynoszące mu w rezultacie pokaźne zyski. Taki właśnie tryb życia najbardziej odpowiadałby Archie'mu. Czuł instynktownie, że Daniel Brewster byłby zachwycony takim zięciem, jak Roscoe Sherriff.

— Ameryka i jej mieszkańcy — westchnął Archie — zdumiewają mnie. Wy wszyscy dajecie sobie znakomicie radę nieomal od kołyski. Chciałbym módz robić to samo!

— No, więc czemu tego nie robisz?

Archie strzepnął popiół z papierosa do wazoniku z kwiatami.

— Nie wiem — odparł. — Jakoś w domu nas tego nie uczono. Zresztą nawet utarło się mniemanie, że kiedykolwiek ktoryś z Moffamów zabierał się do jakiegoś dzieła, to mu się z reguły nie udawało. Żył taki jeden Moffam w Średniowieczu, który poczuwszy nagły przypływ pobożności, postanowił odbyć pielgrzymkę do Jerozolimy w przebraniu wędrownego zakonnika. Dziwaczne pomysły miewali w owych czasach!

— I wykonał swój zamiar?

— Właśnie, że nie! Gdy opuszczał progi swego domu, jego ulubiony pies wziął go widocznie za podejrzanego włóczęgę lub nikczemnego pachołka, czy jak to tam wtenczas mówiono i ugryzł go w nogę aż do kości.

— Bądź co bądź wyruszył w drogę?

— Nie, to go zniechęciło do tej wyprawy.

Roscoe Sherriff popijał kawę w zamyśleniu. Żądza działania przejawiająca się w Archie'm, była mu na rękę. Od kilku dni poszukiwał takiego entuzjasty czynu, którym mu dopomógł w uskutecznieniu pewnego tajnego planu.

— Jeśli rzeczywiście pragniesz czegoś dokonać— rzekł, — to mógłbyś odrazu coś dla mnie uczynić.

Archie uśmiechnął się promiennie.

— Wszystko czego zechcesz, drogi chłopcze. O co ci chodzi?

— Czy zgodzisz się przechować u siebie węża przez parę dni?

— Węża?

— Tylko przez parę dni.

— Ale co masz na myśli, stary kolego? Gdzie go mam przechować?

— No, tam gdzie mieszkasz. W Cosmopolisie, prawda? Och, naturalnie! Przecież ożeniłeś się z córką starego Brewstera. Przypominam sobie, że pisano nawet o tem w pismach.

— Tak, ale słuchaj, chłopcze, nie chciałbym sprawić ci zawody, lecz mój zacny teść nigdyby mi nie pozwolił trzymać u siebie węża. On zaledwie mnie samego toleruje.

— Nie potrzebowałby wiedzieć o tem.

— W hotelu prawie nic się nie dzieje bez jego wiedzy — powiedział Archie powątpiewającym tonem.

— O tem nie powinien wiedzieć. To wszystko musi być utrzymane w tajemnicy.

Archie ponownie strzepnął popiół z papierosa do kwiatów.

— Niebardzo się orjentuję w tej sprawie. Dlaczego tak ci zależałoby na tem, abym przechował u siebie twojego węża?

— To nie mój wąż. Należy do pani Brudowskiej. Słyszałeś zapewne o niej?

(C. d. n.).

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

XI. Km. 551/35. Wierzyciel: Ziemski Bank Kredytowy. Dłużnik: Stanisław i Marja Kiełczewscy. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 14 marca 1935 o godz. 17.30 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Szymonowiczów 16a, składających się z sprzętów domowych, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI.

Lwów, dnia 22 lutego 1935. 1105K

X. Km. 374/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru X. ogłasza, że w dniu 14 marca 1935 o godz. 9 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do dłużnika w jego mieszkaniu — lokalu — we Lwowie przy ul. Kazimierzowskiej l. 9, składających się z ruchomości, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru X.

Lwów, dnia 1 marca 1935. 1104K

Km. I. 2584/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rewiru I. urzędujący w Tarnopolu przy ul. Ujejskiego 3 na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 15 marca 1935 o godz. 9-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Tarnopolu pl. Dominikański odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Natalji Steinhäusel i składających się z 24 lichtarzy dużych pozłacanych i dwóch pająków oszacowanych na łączną sumę zł. 1100 na zaspokojenie wierzytelności Feliksa Mikeski w Krakowie, ul. Sławkowska. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji. W razie gdyby licytacja w powyższym terminie do skutku nie doszła odbędzie się termin ponownej sprzedaży w dniu 15 kwietnia 1935.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tarnopol, dnia 5 marca 1935. 1112K

II. Km. 4578/34. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Kałuszu rew. II. zamieszkały przy ulicy Mickiewicza Nr. 6 I. p. na zasadzie art. 602 kpc. ogłasza, że w dniu 14 marca 1935 o godz. 10-tej w Wojniłowie odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, należących do Jakóba Nestla, a to: 154 m. sukna, 85 m. wełnianki, 4 m. półwełnianki, 210 m. zeigu, 30 m. szuchu, 40 m. klotu, 166 m. materji na wsypy i poszwy, 250 m. płótna białego i kolorowego, 35 m. płótna sztywnego, 18 par ubrań męskich, 12 par spodni, 4 płaszcze gumowe, 9 kurtek męskich, 2 kołdry, 18 czapek męskich, 10 czapek dziecinnych i różna galanterja, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Kałusz, dnia 8 marca 1935. 1110K

XI. Km. 3628/34. Wierzyciel: Mozes Schapira. Dłużnik: Dr. Izydor Frankel. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. XI. obwieszcza, że w dniu 15 marca 1935 r. o godz. 9 odbędzie się egzekucyjna sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości, należących do dłużnika w jego mieszkaniu lokalu we Lwowie przy ul. Sykstuska 42, składających się z sprzętów domowych, które można oglądać w miejscu sprzedaży w dniu licytacji w czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru XI.

Lwów, dnia 16 lutego 1935. 1109K

I. Km. 216/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego Rew. I. w Tarnopolu Tadeusz Bernaczek urzędujący w Tarnopolu przy ul. Ujejskiego 3 podaje do publicznej wiadomości, że na podstawie art. 676 i 679 kpc. odbędzie się dnia 11 kwietnia 1935 w sali posiedzeń Sądu grodzkiego w Tarnopolu sprzedaż w drodze publicznego przetargu nieruchomości należącej do dłużnika Józefa Brykowicza s. Onufrego składającej się z realności obj. whl. 1158 ks. gr. gm. Tarnopol, tudzież nieruchomości obj. whl. 1159 dłużniczki Marji Brykowicz c. Onufrego własnej, które to nieruchomości stanowią grunta orne położone w Tarnopolu przy ul. Ostrogskiego 98. Nieruchomości powyższe mają urządzone księgi hipoteczne w Urzędzie Ksiąg Gruntowych Sądu Okręgowego w Tarnopolu. Nieruchomość obj. whl. 1158 oszacowana została na kwotę zł. 5.450, zaś nieruchomość obj. whl. 1159 oszacowana została na kwotę zł. 2.675 czyli łącznie wartość nieruchomości przedstawia się na kwotę zł. 8.125. Cena wywołania względnie cena sprzedaży rozpocznie się od kwoty zł. 6093.75. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 812.50. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze mało letnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Tarnopolu, ul. Mickiewicza.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tarnopol, dnia 7 marca 1935. 1111K

Km. 899/34. Wierz. Krakowskie Towarzystwo Ubezpieczeń. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Glinianach Piotr Warecki, mający kancelarję w Glinianach, ul. Piłsudskiego na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 26 marca 1935 o godz. 10 w Pohorylcach odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Teresy i Władysława Skrzyszowskich w Pohorylcach, składających się z 1 futra podróżnego czarnego, 1 powozu na gumach, 1 biurka amerykańskiego, 1 barometra, 1 pianina, 1 lustra dużego w złoconych ramach, 1 kanapy skórzanej, 2 foteli skórzanych, 1 kilimu na podłogę, 1 kanapy gobelinowej, oszacowanych na łączną sumę zł. 930. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Gliniany, dnia 5 marca 1935. 1113K

V. Km. 978/34. Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Sprawa egzekucyjna: Miejskiej Komunalnej Kasy Oszczędności we Lwowie przeciw Marji Dryszko, Tadeuszowi Dryszko, Romanowi Dryszko i Stanisławowi Dryszko, we Lwowie, ul. Szkolna 6. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie, rewiru V. Jan Filip, mający kancelarję we Lwowie, przy ul. Zamkniętej l. 9, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 17 kwietnia 1935 o godzinie 11-tej przedpołudniem w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, przy ul. Sądowej 7, sala Nr. II. biuro Nr. 1 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu, należącej do dłużników: 1) Marji Dryszko, 2) Tadeusza Dryszko, 3) Romana Dryszko i 4) Stanisława Dryszko, wszyscy we Lwowie, ul. Szkolna 6, nieruchomości obj. whl. 867/III. dz. ks. gr. gm. m. Lwowa, składająca się z parceli budowlanej lkat. 2478/2 o powierzchni 276 m kw. wraz z wznoszącym się na niej budynkiem mieszkalnym murowanym I-piętrowym, położonej przy ul. Szkolnej l. orj. 6, l. kons. 354 3/4. Wartość sprzedażna tej realności oznaczoną została na kwotę 28.800 zł. Zaś wartość przynależności, a to 10 okien 2-skrzydlowych, 5 okien 4-skrzydłowych, drzwi balkonowych, kraty kanałowej, komórki na podwórzu, muszli wodociągowej i kociołka kuchennego 491 zł. Łączna zatem suma oszacowania powyższej realności wynosi kwotę 29.291 zł. Cena wywołania wynosi zatem 21.968 zł. 25 gr. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 2.929 zł. 10 gr. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich pap. wartość. bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim miejskim we Lwowie, ul. Sądowa 7, w Sekretarjacie Oddz. II. Zarazem wzywa się organa władzy publicznej i instytucje publiczne, powołane do zgłaszania należności z tytułu podatków i innych danin publicznych, aby najpóźniej w terminie licytacji zgłosiły zestawienie podatków i innych danin publicznych, należnych po dzień licytacji, pod rygorem utraty mogącego im służyć z ustawy pierwszeństwa zaspokojenia.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru V.

Lwów, dnia 18 lutego 1935. 1046K

AMORTYZACJE.

T. 39/34. Melanji Jałynie zaginęła książeczka wkładkowa Nr. 397 na nazwisko Melanji Jałyny o wartości 174.90 zł. Wzywa się posiadaczy i zainteresowanych do zgłoszenia praw do 6 miesięcy. Po tym czasokresie uzna Sąd książeczkę za umorzoną.

Sąd Okręgowy.

Lwów, dnia 5 marca 1935. 1100

III. Nc. 14/35. Ogłoszenie. Umorzenie weksla zaprotestowanego na 500 zł. płatnego 8 listopada 1934 wystawionego w Morszynie z podpisem Jakóba, Frydzi Ecksteinów jako akceptantów, Wilhelma Heinricha jako indosanta. Wzywa się posiadacza tego weksla, by do dni 60 od ogłoszenia licząc tj. najdalej do dnia 15 maja zgłosił się do Sądu i okazał ten weksel.

Sąd Grodzki.

Stryj, 25 stycznia 1935. 1081

UPADŁOŚCI.

U. 8/35/56. Ogłasza się upadłość Spółki Torhowelnej „Dobrobut" spółdzielni z ogr. odp. w Sokalu. Komisarz upadłościowy sędzia Dr. Stanisław Horodyski kierownik Sądu w Sokalu. Syndyk Dr. Roman Perfecki adwokat w Sokalu. Wzywa się wierzycieli do zgłoszenia wierzytelności do dnia 1 lipca 1935 u sędziego komisarza.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

Lwów, dnia 4 marca 1935. 1072

I. Nc. 62/35. Na wniosek Franciszka Krzyżanowskiego właściciela dóbr Chmielowa Górna o odroczenie wypłat, wyznacza się termin do rozpoznania sprawy na dzień 29 marca 1935 godzina 10 sala 75 tutejszego Sądu z tem, że wierzyciele mogą przybyć osobiście na rozprawę, celem udzielenia Sądowi wyjaśnień lub przysłać zastępcę prawnego.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, dnia 4 marca 1935. 1073

I. Sa. 8/33. Zatwierdzenie ugody. Postępowanie ugodowe dłużnika Chama Krauta w Rzeszowie. Ugoda zawarta z wierzycielami na audjencji ugodowej dnia 21 sierpnia 1933 została zatwierdzona.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie, 1079

FIRMY.

II. Firm. 451/32 A. III. 32. Do ts. rejestru handlowego Oddział „A" przy firmie L. Baranowski Pierwsza Krajowa Fabryka Lakierów i Preparatów Chemicznych w Krakowie wpisano dodatkowo: Dzień wpisu: 9 marca 1932. Firma została wykreślona z ts. rejestru handlowego. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 8 marca 1932 roku.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 9 marca 1932 r. 1071

II. Rp. 53/35 II. R. H. B. X. 164. Sąd okręgowy w Krakowie na posiedzeniu niejawnem w dniu dzisiejszym postanowił: Do ts. rejestru handlowego Dział „B" przy firmie „Wytwórnia osi rowerowych i innych precyzyjnych wyrobów tokarskich inż. K. Batorski" Spółka z ogr. odp. w Chrzanowie wpisać dodatkowo: Nr. kolejny wpisu: 86/2. Zmieniono umowę spółki. Podwyższono kapitał zakładowy do kwoty 100.000 zł., wpłaty udziałów na podwyższony kapitał zostały w całości dokonane. Brzmienie firmy: Fabryka Części Rowerowych Spółka z ogr. odp. w Chrzanowie. Adres Spółki: Chrzanów. Przedmiot przedsiębiorstwa: wyrób części rowerowych. Kapitał zakładowy spółki wynosi 100.000 zł., każdy spólnik może mieć więcej jak jeden udział, niemniejszy atoli niż 500 zł. Pismo przeznaczone do ogłoszeń spółki: „Monitor Polski" i „Gazeta Handlowa" w Warszawie. Data wpisu: 4 lutego 1935 r. Wpisano na podstawie zgłoszenia z dnia 10 stycznia 1935 i protokółu Walnego Zebrania z dnia 28 grudnia 1934 Nr. Rep. 722/1934.

Sąd Okręgowy Wydział II. handlowy.

W Krakowie, dnia 28 stycznia 1935 r. 1097

UZNANIE ZA ZMARŁEGO.

T. 98/34/5. Stanisław Staszków urodzony 1882 w Horodrowie ad Rawa R. w r. 1914 został w Przemyślu rozstrzelany przez wojska węgierskie. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby do 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zgłosił się lub udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Lwów, dnia 7 marca 1935. 1096

T. 235/34. Iwan Łys, syn Mikołaja i Paraskewji urodz. 30 kwietnia 1887 w Łubyczy Kameralnej jako żołnierz austryj. brał udział w bitwie pod Limanową i od tego czasu niema o nim wiadomości. Wzywa się go, by w ciągu pół roku od dnia ogłoszenia dał znać o sobie Sądowi. Po tym terminie Sąd uzna go za zmarłego.

Sąd Okręgowy.

We Lwowie, 23 lutego 1935. 1095

T. 44/34. Iwan Popeluk, syn Dmytra i Eudokji urodzony 2 września 1883 w Korszowie powiat Kołomyja wyemigrował w 1909 do Ameryki i od 1915 roku zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, 16 lutego 1935. 1077

T. 50/34. Stefan Wejczuk syn Jurka i Kaliny urodzony 27 kwietnia 1880 w Białoberezce powiat Kosów jako żołnierz austrjacki dostał się do niewoli rosyjskiej i od roku 1922 zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, 15 stycznia 1935. 1076

T. 39/34. Edykt. Eustachy Romanów, syn Grzegorza i Katarzyny Sawków, urodzony 17 sierpnia 1886 w Kleszczówna pow. Rohatyn i tamże zamieszkały w r. 1915 poszedł na wojnę i jako ułan 7 pułku w lipcu lub sierpniu 1916 r. w bitwie pod Rafajłową zaginął i od tego czasu niema o nim wiadomości; zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Celem uznania go za zmarłego ogłasza się wezwanie, aby do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono Sądowi w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, aby dał znać o sobie.

Sąd Okręgowy.

W Brzeżanach, 21 listopada. 1934. 1065

T. 51/34. Edykt. Mikołaj Kindrat, syn Teodora, urodzony 1892 z Kotużowa, 1915 roku zabrany przez Moskali miał umrzeć w szpitalu koło Płoskirowa. Wzywa się o udzielenie wiadomości o nim do roku.

Sąd Okręgowy.

Brzeżany, 25 stycznia 1935 r. 1080

T. 69/34. Dymitr Turzański, syn Iwana, urodzony 16 października 1884 w Kołomyji wyjechał w 1908 roku na roboty do Morawskiej Ostrawy i od roku 1915 zaginął. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, 14 lutego 1935. 1078

T. 54/34. Alfred Karol Welzman, syn Jana i Anny urodzony 12 października 1894 w Cieszanowie ostatnio zamieszkały w Kołomyji żołnierz 36 pułku obrony krajowej byłej armji austrjackiej zaginął na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, 5 marca 1935. 1075

T. 76/34. Ołeksa Kurylyk syn Petra i Marji urodzony 28 marca 1893 w Orelcu powiat Śniatyn. T. 12/32. Jurij (Georgjus) Goruk syn Iwana urodzony 21 kwietnia 1888 w Kielichowie powiat Śniatyn, jako żołnierze byłej armji austrjackiej zaginęli na wojnie światowej. Należy udzielić wiadomości o zaginionym Sądowi.

Sąd Okręgowy.

Kołomyja, 16 lutego 1935. 1074

T. 3/34. Edykt. Hryńko Łotocki lat 35, Mikołaj Łotocki lat 37 synowie Teodora ze Sarańczuk, żołnierze armji ukraińskiej 1919 roku Hryńko przepadł bez wieści, Mikołaj 1920 roku zachorował na tyfus. Ogłasza się, aby dali znać o sobie do roku.

Sąd Okręgowy.

Brzeżany, 11 września 1934. 1061

T. 71/33. Edykt. Piotr Horaczek s. Pawła i Marji ur. 21 czerwca 1891 w Podmichałowcach, a ostatnio zamieszkały w Podmichałowcach, wyruszył w r. 1914 wyruszył z b. 7 p. ułanów austr. na front rosyjski na Bukowinę i w okolicach Dobrenówki z początkiem r. 1916 zaginął, zachodzi więc domniemanie, że nie żyje. Celem uznania go za zmarłego ogłasza się, aby do 6 miesięcy od ogłoszenia edyktu w gazecie udzielono Sądowi okręgowemu w Brzeżanach wiadomości o zaginionym, a jego wzywa się, aby się zgłosił w Sądzie lub dał znać o sobie.

Sąd Okręgowy.

W Brzeżanach, 12 grudnia 1934. 1064

SPADKI.

A. 276/32/7. Wezwanie nieznanych dziedziców. Marja Tokarczyk żona Józefa, rotnika ze Soliny, zmarła dnia 8 sierpnia 1932 nie pozostawiając ostatniego rozporządzenia. Sądowi niewiadomo czy nie zostali dziedzice. Ustanawia się zatem p. Markusa Singera w Ustrzykach dolnych kuratorem spadku. Kto zamierza zgłosić roszczenie do spadku, winien o tem donieść temu Sądowi w ciągu jednego roku, licząc od dnia dzisiejszego i wykazać swe prawa do spadku. Po upływie tego czasokresu wyda się spadek tym osobom, które wykażą swe prawa, o ile zaś praw nie wykazano, spadek przypadnie Skarbowi Państwa. 1099

Sąd Grodzki.

W Ustrzykach dolnych, dnia 23 marca 1933

KURATELE.

P. VII. 270/34/15. Ogłoszenie. Uchwałą z dnia 9 listopada 1934 P. VII. 270/34/9, pozbawiono całkowicie własnowolności Rudolfa Thomasa syna Jakóba zamieszkałego w Glince ad Wownia, z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Jakóba Thomasa z Borysławia.

Sąd Grodzki Oddział VII.

Stryj, dnia 19 stycznia 1935. 1098

OGŁOSZENIA PRYWATNE.

Walne Zgromadzenie „Związku Kupców" Stowarzyszenia zarej. z ogr. por. na posiedzeniu w dniu 22 lutego 1935 uchwaliło wypłacić swoim Członkom 40% udziałów według stanu z 31/12 1925 r.

Jako likwidator „Związku Kupców" wzywam „zainteresowanych Członków do zgłoszenia się w mojej kancelarji we Lwowie przy ul. Kopernika 4 w ciągu 3-ch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia po odbiór przypadających do zwrotu 40% udziałów. Po upływie 3-ch miesięcy niepodjęte kwoty udziałów, zgodnie z uchwałą Walnego Zgromadzenia, zostaną przekazane w całości na rzecz Towarzystwa Szkoły Handlowej we Lwowie. Dr. Eugenjusz Zaleski, adwokat. 1103

Redaktor naczelny i wydawca: Aleksander Wareński. Redaktor odpowiedzialny E. Kozłowski. Z drukarni „Słowa Polskiego" Lwów, ul. Zimorowicza 15.